

KURJER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 9 Maja v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 1 maja.

Rzeczywisty radca stanu *Enden* naylaskawiey mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* zgiey klasy.

Była freyleyna przy J. C. W. Wielkiej Xięźnie, *ANNIE FEDEROWNIE*, Katarzyna *Czeliszczew*, naylaskawiey mianowana freyleyną NN. CESARZOWYCH.

Panny: Katarzyna *Hładkowna*, Zofia *Hrabianka Czerniszewna* i Alexandra *Bibikówna*, naylaskawiey mianowane freyleynami NN. CESARZOWYCH.

Wnuczka prezidenta Rady Państwa, Xiążęcia *Lopuchina*, Panna *Prascewja Demidówna*, naylaskawiey mianowana freyleyną NN. CESARZOWYCH.

Kamerjunker 5tey klasy, *Otto Lewensztern*, naylaskawiey mianowany Kamerherem dworu JE-GO CESARSKIEY MOŚCI.

Radca kollegialny *Michał Xiążę Golicyn*, naylaskawiey mianowany kamerherem dworu JE-GO CESARSKIEY MOŚCI.

Kurs petersburski dnia 27 kwietnia: dukat holenderski nowy 11 r. 90 kop. Zmiana złota 2 r. 87½ kop. Zmiana sr. 2 rub. 73 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow: 68 assygn. - po — — — 100 } procentow
68 brzącząca moneta — — — 96½ }
58 takąż — — — — — 80½ }

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 15 maja.

(z Kurjera Warszawskiego.)

Ze wszystkich miast stołecznych województw Królestwa Polskiego, doszły wiadomości o uroczyscie obchodzonem w nich dorocznem święcie, urodzin J. C. M. W. Xięcia KONSTANTEGO, na dniu 9 b. m.

JO. Xiążę Namiestnik Królewski wczora wyjechał z Warszawy; zwiedzi województwa *Podlaskie* i *Lubelskie*, a przez *Radom* wróci do stolicy.

Już zbiera się składka przez wychowanców dawney szkoły rycerskiej, na pomnik jey naczelnika, s. p. JO. Xięcia Adama Czartoryskiego. Składka od osoby nie ma przenosić 200 złotych. Dzień 20 marca 1824 r., jako rocznica zgonu tego Xięcia, jest przeznaczony na uroczystą wystawę się inajęcego pomnika inauguracya.

Z okoliczności złożenia zwłók s. p. JO. Xięcia Adama Czartoryskiego w grobach rodzinnych, w kościele warszawskim s. Krzyża, umieszczamy wyszczególnienie wszystkich Xiążąt tego znakomitego domu, których zwłoki tamże spoczywają. *Johanna z Oleńskich*, Wojewodzina Sandomierska, umarła 31 sierpnia 1688 r., żyła lat 50. *Michał Jerzy Wojewoda sandom* umarł 22 lut. 1692, żył lat 72. *Antoni*, starosta Lanckoronski, umarł 9 maja 1695, żył lat 25. *Kazimierz Kasztelan wileński* um. 31 sierp. 1741, żył lat 66. *Maryja Zofia z Sieniawskich*, umarła 21 maja 1771, żyła lat 73. *Izabella z Morsztynów*, Kasztelanowa wileńska, um. 24 lutego 1758, żyła lat 67. *Fryderyk Michał*, Kanclerz Wielki Litewski, umarł 13 sierpnia 1775, żył lat 80. *Teressa Xiężniczka*, um. 15 stycznia 1780, żyła lat 15. *August Wojewoda ruski*, um.

41 kwietnia 1782, żył lat 85. *Magdalena*, Starościanka Lanckorońska, umarła 20 lipca 1697, żyła lat 2. *Elżbieta* um. 10 lipca 1702, żyła lat 3. *Jan podkanclerzyc*, um. 22 sierpnia 1742, żył półtora roku. *Antonina z Czartoryskich Flemingowa*, um. 27 marca 1746, żyła lat 20. *Konstancya z Czartoryskich Flemingowa*, Podskarbina W. X. Litew. um. 6 lutego 1749, żyła lat 20. *Zofia Xiężniczka* um. 3 listopada 1763, żyła 2 miesiące. *Karol Alexander* um. 27 grudnia 1763, um. w niemowlęctwie. *Teressa*, Straznikówna koronna, um. 2 sierpnia 1764, żyła półtora roku. *Gabryella Xiężniczka Jenerał*, Z. P. um. 28 lipca 1781, żyła półtora roku. *Eudoxia córka Xięcia Konstantego* um. 2 stycznia 1804, żyła rok. *Nieboszczyk wice Xiążę Adam* przeżył naydłużej.

Taż gazeta Kurjer wyraża: w uwagach, czynionych przez P. *Wernika*, professora Agronomii, w podróży ekonomiczney, przez część Królestwa Polskiego i Litwy odbytey, znajduje się następujący artykuł: jakby unikać można sporów granicznych? „Kontrowersye czyli spory graniczne o posiadłościach ziemskich, dotąd jeszcze w wielu miejscach nieregulowane, stają się częstokroć znaczną przeszkodą dla właścicieli dóbr ziemskich, tudzież powodem do toczenia w tym względzie processów. Spory takowe wynikają naturalnie, gdy kopce graniczne nigdy nie bywają odnawiane, i przez zaniechanie z czasem całkiem z ziemią się równają, tak dalece, iż żadne ślady po nich dla potomków widzieć się nie dadzą. Sposób, jakiego przeciw tey przeszkodzie w Saxonii używają, może służyć za przykład, ażeby nigdy spory graniczne nie nastąpiły. Corok odbywa się na początku wiosny święto graniczne (*Grenzfest*) zwane; w tym dniu gospodarz, czyli właściciel, z dziećmi męzkiej płci, obchodzi granice z łopatkami, i zwraca uwagę swoich potomków na kopce. Kamienie dawne graniczne obsypują ziemią świeżą i oczyszczają od zarosłego mchu. Przez takowy obrząd nigdy spory graniczne nie nastąpią z potomkami, lecz też granice przez kommissyą graniczną, upowaznioną od Rządu, być muszą ustanowione.

FRANCYA.

Paryż dnia 30 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Odebrana tu przez telegraf wiadomość, potwierdza weyście Xięcia *Reggio* do *Burgos*. *Hrabia Molitor* wszedł d. 23 b. m. z *Tuledo* do *Saragossy*.—Prawy brzeg rzeki *Ebro* jest oczyszczony, od *Tarragony* aż do morza. Xiążę *Angouleme* w rozkazie dziennym wymienił nazwiska oficerów i żołnierzy, którzy się w bitwie pod *Logrono* d. 18 b. m. popisali. Są między nimi trębacz i dobosz, którzy ozdobę legii honorowej otrzymali.

List z główney kwatery woyska w *Wittony*, pisany d. 24 kwietnia, wyraża: Odebraliśmy tu wiadomość o drugim korpusie woyska, datowaną d. 21 b. m. Korpus ten stał natenczas w *Tuledo*. D. 21 b. m. *Santos Ladron* był w *Vattiera*, a *Hrabia Molitor* w *Caparossa*. Woysko nasze przyjęło tam z takim zapalem, jak w krajach, przez które oiągnęliśmy. Sądzą powszechnie, iż jenerał *Molitor* przybędzie d. 25 b. m. do *Saragossy*, gdzie, jak zapewniają, niemasz więcey nad 200 żołnierzy hiszpańskich. Woysko wiary zajęło port *Loredo*, naprzeciw *Santony*. Jenerał *Guilleminq*

wysła tam potrzeby wojenne. Liczny oddział wojska francuzkiego ciągnie dla wzmożenia korpusu oblegającego *Santonę*. Wnosząc z panujący osynności, słabego odporu wojska konstytucyjnego, i sposobu myślenia ludu hiszpańskiego, spodziewać się można, iż prędzej stanjemy w *Madrycie*, aniżeli z początku mniemano. Jenerał *la Porterie*, dowódzca i półku gwardyi, udał się dziś z jednym batalionem swoim do *Miranda de Ebro*, dla zastąpienia wojska, które nas poprzedza. Jenerał *Sanchez*, zabrany w niewolę wojenną w bitwie pod *Lagrono*, był wczora na obiedzie u majora jeneralnego wojska. Niektórzy żołnierze z milicyi prowincjonalney *Lagrono*, wzięci w niewolę przy zdobyciu tego miasta, podali przełożenie, iż zostali zmuszeni do oręża, i że czas ich służby kończy się d. 1 maja; proszą więc o uwolnienie. Xiążę *Angouleme* kazał puścić do domu tych, którzy złożyli rękojmią i nie należeli do wojska liniowego; lecz takich jest bardzo mało; wykonali oraz przysięgę, iż więcej, ani przeciwko Królowi, ani przeciwko nam służyć nie będą. Inni prosili o przyjęcie do wojska rojalistowskiego hiszpańskiego.

Pewny oficer pisze z *Tudela* pod d. 21 b. m.: „Weyście 2go korpusu do *Tafalla* równało się tryumfowi. Wojsko nasze nie mogło być przyjęte z większym zapalem. Mieszkańcy, nie tylko witali żołnierzy jako oswoobodzicieli, lecz nawet zdawało się, iż w zwyciężkiem wojsku znajdowali braci i krewnych swoich. Takie przyjęcie miało wielki wpływ na umysły żołnierzy, którzy zapamiętali o trudach i niewygodach. Przyjęcie w *Tudela* przewyższyło nasze oczekiwanie. Zdaje się, iż mieszkańcy, okazując radość na widok oswoobodzicieli swoich, chcieli się pomścić za ucisk, jakiego dotąd doznawali. Z zupełnem bezpieczeństwem jeździłem z *Tolozy* do *Issy*. Przejechałem 5 lub 6 wsi; ubiegano się z daniem mi koni i przewodników.“

Piszą z *Logrono* pod d. 24 kwietnia: „Dowódzca *Bourgoin* wrócił onegdaj do *Alfar*. O pół mili od miasta spotkał ludzi, którzy go z radośnemi okrzykami przyjęli, tak, iż przelekle konie abiegały się. Cała Nawarra, od *Viano* do *Pampeluny*, jest bezpieczną, tak dalece, iż pojedynczo jeżdżać można. Wczora 4 ochotników konstytucyjnych przyszło do wsi *Angomillo*, i żądało podwód. *Alkad* kazał uderzyć w dzwony, a zbrojni włościanie poymali tych ochotników i zaprowadzili do jenerała *Obers*. Coraz więcej żołnierzy ucieka z wojska konstytucyjnego. Wiadomość o zajęciu *Tudela* uwolniła miasto *Corella* od kontrybucyi.“

List z *Peralada*, głównej kwatery wojska wschodnio-pirenejskiego, pisany d. 23 kwietnia, zawiera: „Dywizya 5ta i 6ta 4go korpusu i trzecie bataliony hiszpańskie, pod dowództwem Barona *Eroles*, składają korpusem oblegający *Figueras*. Oficer inżynierów, wysłany na rozpoznanie *Rosas*, dał pomyślną wiadomość o tej warowni. Przy niejakiem zwłoce, można ją z małą stratą zdobyć. Kazało zacząć robić przykopy. Twierdza ta ma wielkie domy, które się zdadzą na składy; w porcie zaś są potrzebne dla nas statki, a mieszkańcy okazują chęć dostawienia potrzeb morzem.“

Jenerał *Romagosa* wszedł do *Puyçerdy* na czele 1000 rojalistów hiszpańskich. Konstytucjonisci opuścili *Riezol* i *Berga*, niepotrzebne sprzęty przedali i zamknęli się w twierdzy *Urgel*. Miasto tak postępował w *Vich*, jak w *Barcellona*, i dla tego z największą niecierpliwością oczekują tam przybycia wojska francuzkiego.

Dziennik *Gwiazda* donosi, iż główna kwatera marszałka *Oudinot* przeniosła się d. 23 b. m. do *Burgos*, a główna kwatera Xiążęcia *Angouleme* będzie jeszcze kilka dni w *Wittoryi*, póki rozmaiłe ciągnące korpusy nie zajmą stanowisk swoich. Tenże dziennik pisze, iż wojsko wiary znajduje się w *Aranda*, o 25 mil od *Madrytu*; lecz nie donosi, jaki korpus składa tę straż przednią.

Wczora rozeszła się na giełdzie tutejszey pogłoska, iż korpus jenerała *Molitor* bez żadnego o-

poru wszedł do *Saragossy*, i że Pan *Marcillac*, oficer z głównego sztabu, wyjechał z głównej kwatery w pewnym zleceniu do *Sevilli*.

Dziennik, *Echo au Midi*, wyraża, iż podług listów odebranych z nad granicy, wojsko francuzkie otoczyło *Figueras*, gdzie mieszkańcy opuścili swoje domy, lękając się zburzenia z dział twierdzowych.

W dzienniku, wychodzącym w *Tuluzie*, czytamy co następuje: „Blisko 450 hiszpanów pod strażą oddziału 45 półku i kilku żandarmów przyprowadzono do *Tulazy*. Należą oni do tych, których *Santos Ladron* zabrał w niewolę. 200 tych jeńców i 11 oficerów, umknęło przed przybyciem na ziemię francuzką. Resztę umieszczono w koszarach gdzie póty zostawać mają, póki nie będą wyprowadzeni do *Awentonu*, spodziewają się jeszcze innych, zabranych w *Guetaria*.“

Junta Nawarry ma być zniesioną na skutek rozkazu Xięcia *Angouleme*.

14 półk piechoty liniowej, który przez 5 tygodni stał w *Tours*, wyszedł d. 24 b. m. ztamtąd do Hiszpanii.

Wczorajszy dziennik *Biała Chorągiew* (pisze gazeta berlińska) donosi, iż woyna prowadzić się teraz będzie daleko czynniej, aniżeli z początku; iż zajęcie *Madrytu* ma być celem planu kampanii, ułożonego przez ministrów; iż ztamtąd mają się znowu rozpocząć zerwane dawniej układy, w których Francya, posiadając kilka prowincyi hiszpańskich, miałaby nieapreczoną przewagę. Plan ten nie ma niepodobnego do prawdy; zdaje się, owszem być stosownym do dotychczasowego postępowania gabinetu naszego. Z pism urzędowych, podanych parlamentowi angielskiemu, okazuje się widocznie, iż wypowiedzenie wojny, zawarte w mowie królewskiej, mianey przy zagajeniu izb naszych, ten szczególnie cel miało, aby uwolnić hiszpanów od szalu rewolucyjnego i skłonić ich do uległości. Nie wypadać więc sądzić, iż ministrowie, przez wkroczenie wojska do kilka prowincyi hiszpańskich, i zajęcie stolicy, spodziewają się pozyskać ten wypadek? Słychać oraz, iż, ile możności, chcą usunąć przeszkody, jakichby ponowienie układów doznać mogło. Z początku mówiono, iż tylko z Królem *Ferdynandem*, gdy do stolicy swojej powróci, układy rozpoczęte będą; teraz zaś słychać, iż Francya gotowa jest układać się z pełnomocnikiem tego Monarchy.

Xiężna *Angouleme* ma d. 1 maja wyjechać z *Bordeaux* na granicę hiszpańską.

Żołnierz z gwardyi królewskiej, stojąc na straży przy placu karuzelowym, wystrzelił tey noy do człowieka, który, otworzywszy zamkniętą bramę, wszedł, a który śmiertelnie raniony, wkrótce umarł.

Dnia 2 maja. Odebrano tu przez telegraf następującą wiadomość z *Wittoryi* pod d. 28 kwietnia: „Cytadella *Jacca* została zajęta. Dowódca nowej osady kazał uwięzić dowódcę rewolucyjnego, który natychmiast poddał się z wojskiem swoim. Osada tameczna będzie wzmocnioną.“

Nadeszła oraz druga wiadomość z *Wittoryi* pod d. 30 kwietnia, iż przednia straż 2go korpusu weszła do *Saragossy*.

Dnia 5 maja. Dzisiejsze dzienniki tutejsze umieściły następującą wiadomość z *Bajonny*, odebraną przez telegraf.

Z *Wittoryi* dnia 30 kwietnia wieczorem.

„Jenerał *Molitor* wszedł d. 26 kwietnia z całym korpusem swoim do *Saragossy*. Lud okazał mu największą radość. Znaleziono w *Saragossie* 48 dział i wielką liczbę bomb. Obrót jenerała *Molitor*, udającego się do *Leridy*, uwolnił twierdzę *Mequinenza* od zamknięcia. Jenerał *Balasteros* cofa się do *Walencyi*.“

Pewny podróżny, godny wiary, przybył z *Sevilli* do *Paryża*. Donosi iż po przejściu wojska francuzkiego przez *Bidassoa*, powszechna prawie odmiana zaszła w Hiszpanii. Nie chcą już uznawać stanów. Rząd doznaje wszędzie niepokonanych trudności, miasta oświadczają się niepodległemi. Nigdzie niewidac wojska konstytucyjnego,

oprócz tego, które pod dowództwem *Miny* jest opasane przez generała *Molitor* i marszałka *Moncey*. Nie sądzą, aby taki stan rzeczy długo potrwał; w *Sevilli* nawet pragną pojednania się z Francją.

Paryż dnia 30 kwietnia.
(z *Gazety Rzyckiej Zuschauer*.)

Listy z *Vitorii* zapewniają, że główna kwatery *Oudinota* d. 25 stanęła w *Burgos*, wojsko zaś wiary zajęło *Aranda*, 24 godzin drogi od *Madrytu*. Konstytucyoniści oczyścili cały kraj od gerylasów rojalistowskich.

D. 23 generał *Molitor* wyszedł z *Tudella* do *Saragossy*.

Gazeta Drapeau Blanc wyraża, iż nasze wojsko nie daley poydzie, jak do *Madrytu*, i tam z pełnomocnikami Króla *Ferdynanda* uкладаć się będą, o zmianę w konstytucyi, co zapewne nastąpi bez trudności.

Gazeta Etoile podała nam już wczora wiadomości o przybyciu głównej kwatery naszej do *Burgos*, albo raczej, ponieważ ta gazeta wychodzi wieczorem, z datą następnego dnia, pozawczora. Czadzień mocno zastanawia, że nasze gazety ultrystów wczesniej zawsze ogłaszają wiadomości o postępie naszych wojsk, od gazet ministerjalnych, a nawet wczesniej, od gazet rządowych, które drogą telegraficzną dochodzą.

Donoszą z *Sevilli* pod d. 11, że na przyjęcie generała *Riego* przygotowane były uczty, i że lud przyjął go z największym umiesieniem.

Podług wczorajszej gazety *Quotidienne* wojska nasze wkroczyły już do *Walencji* i *Madrytu*.

Słychać, iż gdy marszałkowi *Moncey* wiek i zdrowie nie pozwalają, dokończenia wyprawy w Katalonii, przeto Xiążę *Belluno* na jego miejscu dowództwo obejmie.

Paryż, dnia 27 kwietnia.
(z teyże gazety.)

Imiona, hiszpańskiego generała i podpułkownika, którzy pod *Logronne* ranieni i w niewolę zabrani zostali, nie są jeszcze ogłoszone.

Potwierdza się pogłoska, że wszyscy obecni hiszpani odebrali od policyi rozkaz, opuścić Paryż we 24 godzinach; a Francją jak najprędzej. Ten rozkaz sięga się najwięcej do kupców. W końcu należą do tego wszyscy hiszpani amerykańscy, a nawet ci, którzy są ze zbuntowanych prowincy, i nie chcą być uważani za hiszpanów. Hiszpańska *Cerdagne* jest od d. 14 w ręku naszym. Hrabia *Curial* ma główną kwaterę w *Ceret*.

Donoszą z *Bajony* pod d. 25 kwietnia: Miasto nasze obwątowane ze wszech stron palisadami.

Podług listów z *Bilbao* pod d. 17, nie wkroczyło do tego miasta więcej wojska jak 24 ludzi, 23go regimentu.

Donoszą z *Madrytu*, że korpus francuzkich zbiegów, który d. 7 zjadł pod dowództwem pułkownika *Aymer* wyszedł, nasamprzód przeciągał ulicę z trójkolorowymi chorągwiami i patryetycznymi pieśniami. Znaczny w *Bilbao* utworzony korpus z podobnych ludzi zostaje pod dowództwem dawniejszego adjutanta marszałka *Ney*. Wielu także włochoń przyjęło w nim służbę.

Rozchodzi się dzisiaj pogłoska, że zaszła ważna bitwa między wojskami pułkownika *Pastor* a generała *Quesady* pod *Bilbao*; ostatni, odniosłszy klęskę, zmuszony był miasto opuścić.

Bajonna dnia 24 kwietnia.

(z teyże gazety.)

Ponieważ przytrzymują wszystkich kupieckich gońców z Hiszpanii, a podróżnym surowo zakazano wywozić z tamtąd gazety, więc mamy tylko wiadomość z ich powieści. Ci, którzy *Madryt* d. 14 opuścili, znaleźli po drodze 4 do 5,000 ludzi regularnego wojska, oddziałami postawionych, którzy bez zatrzymania przepuszczali: byli dobrze umundurowani i mieli 8 armat. D. 15go 2,000 ludzi było między *Aranda* i *Orubia* inni pod *Lerma*. 8 godz. drogi od *Burgos*. Ku *Walladolid* ciągnęło 2,500 biskajskiej milicyi; wszystko to szło do *Madrytu* dla zmocnienia wojsk *Abisbala*. Generał porucznik *Ballasteros* d. 16 niezawodnie

był w *Tarrazona*. W *Madrycie* spokojność panowała, a przygotowania wojenne idą z pośpiechem i porządkiem. Jak przedtem konstytucyoniści, tak teraz wojsko wiary w Hiszpanii ogłasza przebaczenie.

Generał *Julian Sanchez*, zabrany w *Lograno*, jest bratem sławnego generała *Empecinado*. Dowodził on nie regularnem wojskiem, ale gierilasami, którzy tak długo i uporczywie się bronili. Wojsko liniowe cofnęło się wczesniej i nie przyszło do bitwy.

Taż gazeta donosi z *Perpignan* pod d. 22 kwietnia. W *Junquera* znaleźli nasi same tylko kobiety, dzieci i starców.

Wczora była wrzawa w obozie generała *Erolesa*, ponieważ żołnierze opierali się przyjąć francuskich oficerów, którzy podług rozkazu mieli wejść do korpusu. Hiszpani wzięli do Hiszpanii.

Mina, zburzył wszystkie miejsca warowne w Katalonii, wjąwszy, *Figueras*, *Hostalrich*, *Barcellona*, *Tarragonę* i *Urgel*.

HISZPANIA.

Madryt dnia 11 kwietnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Dnia 11 wieczorem przybyli do *Sevilli*, przy odgłosie dzwonów i huku dział, prezes i sekretarz *Kortezów*, tegoż dnia, kiedy Król stanął w *Sevilli*, odebraliśmy wiadomość o przejęciu *Bidassoi* przez wojska francuzkie. To ważne doniesienie miało wpływ miało na umysły mieszkańców stolicy.

Monarcha przejeżdżając przez *Andujar*, znajdował się na ulubionem widowisku hiszpanom, to jest, był przytomny walce byków. Infant *Don Francisco a Paulo* i jego małżonka towarzyszyli Królowi.

Manuel Barros, który odniósł świetne zwycięstwo nad powstańcami w Gallicyi, nie przyjął ofiarowanego mu urzędu ministra spraw wewnętrznych. Odnowienie jego kończy się temi słowy: „Zrodzony i wychowany w zakątku Gallicyi, podniosłem oręż jedynie z nienawiści ku nieprzyjacielom oyczyzny, oraz z jedynym postanowieniem walczenia za jej sprawę i za Króla mego, choćby nawet z poświęceniem się na śmierć, gdyby tego potrzeba wymagała; lecz do spraw rządowych nie mam zdolności. Moje ramie, moją spokojność, szczęście, a nawet dzieci i życie własne, składam u nóg Królewskich, jeżeli tém sprawie narodu mego przysłużyć się mogę; lecz niech mi pozostawią utrzymanie mego honoru, który splamilibym, gdybym przyjął urząd, nie czując się na siłach do jego sprawowania.

Generał portugalski *Rego* podziękował Jenerałowi *Quiroga*, dowodzącemu w Gallicyi, za pomoc ofiarowaną przeciw powstańcom w *Talos Montes*. Dodają, iż myśli wejść do tej prowincyi dla ich scigania.

Od granic hiszpańskich dnia 25 kwietnia.

(z teyże gazety.)

Donoszą z *Perpignan* pod d. 22 kwietnia: „Adjutant generała *Donnadieu*, wysłany gońcem z głównej kwatery, przybył tu wczora. Jazda dywizyi wspomnianego jenerała, która aż do zupełnego urządzenia miała tu pozostać, wychodzi dzisiaj. Xiążę *Angouleme* kazał oszacować szkodę, jaką wojsko nasze zrzuciło w zasiewach, winnicach i drzewach oliwnych w *Junquera*, obiecując wynagrodzenie gotowemi pieniędzmi. Gorale hiszpańscy napaśli w nocy na mały oddział strzelców konnych. Była to pierwsza bitwa, która dotąd zaszła, a w której kilku tylko zostało ranionymi. Główna kwatera wojska jest w *Cabanes*, o milę od *Figueras*, a jenerał *Basserat* ciągnie ku *Rosas*. Słychać, iż *Milans* z korpusem swoim poszedł w góry *Noire*, dla przecięcia przewozu żywności wojsku naszemu.

Inny list z *Perpignan* pod d. 24 kwietnia wyraża: „Brygada rojalistów katalońskich, złożona z 5000 piechoty, 2 szwadronow jazdy, oraz korpusu artylleryi i inżynierow, wyszła wczora i dziś z obozu *St. Esteve*; uda się zaś ku *le Boulon*

dla wkroczenia przez *Pesthus* do Katalonii. Drugą brygada, która pozostała, i która tyleż prawie ludzi wynosi, wyjdzie wkrótce. Oczekuje tylko niejakich potrzebnych sprzętów. Baron *Eroles*, generał, wyjechał dziś po południu z licznym sztabem.

Madryt dnia 2 maja.
(z *Gazety Ryzk. Zuschauer.*)

Uporczywie przedtém trzymające się hufce w Murcyi, zupełnie pokonane zostały. Terazniejszy adjutant naczelnego ich dowódcy (*Saimo Alfonso Amaros*), największe przeciwko nim okazał mężstwo, na zagładzenie dawnego swego postępowania.

Wczora wyszła ztąd kompania cudzoziemców, która się tu utworzyła, pod dowództwem *Pana Aimar.*

Taż gazeta donosi z *Madrytu* pod d. 17 kwietnia: „Wiary godne listy zapewniają: iż francuzkie wojsko postępuje na przód bez taborów i powozów artyllerycznych, i nie liczy więcej nad 35,000 ludzi.

Stosownie do publicznego ogłoszenia, za zezwoleniem rządu, utworzony korpus patriotów przez *D. Manuel, Perez Rudowa*, pojutrze wyjdzie z *Madrytu*; ci więc, coby do tego należeć sobie życzyli, mogą się tylko do dnia jutrzejszego stawić.

W Y S P Y J O N S K I E.

z Korfu, dnia 24 marca (Gaz. Warsz.)

List prywatny, umieszczony w francuzkim *Dzienniku Rozpraw*, wyraża: „*Omer Vrione*, basza *Janiny*, zupełnie z wojska ogolony, zamiast powrócenia do swojego okręgu, udał się do *Prewezy*, gdzie stoi *Bekir* basza, mający osady 1,200 ludzi, którzy mu sprzyjają, i póty będą wiernymi, póki będzie miał czem płacić. Można jednak sądzić, iż to nie potrwa długo: gdyż odebrane tu listy donoszą, iż Sułtan, dowiedziawszy się o kłeskach *Omera*, złożył go z urzędu; może nawet w tej chwili następcę *Alega Thebelen*, spotyka *Ios Ismaela* i *Churszyda*, jego pośredników. *Bekir* Aga popadł także w niełaszkę, i godność swoją utracił. Odtąd, jak turcy bezskutecznie wywierają swoje siły na twierdzę *Missolonghi*, grecy zostali panami Epiru aż do miejsca, zwanego *Pięć studni*, oraz całej *Etolii*, *Akarnanii*, *Dorydy*, *Focydy*, *Beocyi*, *Attyki* i *Tessalii*, aż po miasto *Farsale*. *Odysseusz*, dowodzący wschodniem wojskiem Grecyi, opuścił *Ateny* d. 4 b. m. i udał się ku *Eubei* dla porozumienia się z tamiecznemi powstańcami, w celu oblężenia *Negreontu* i *Carystas*. Xiążę *Manrocordato* przydał mu, jak słychać, *Pana Vraillard*, francuza, podpółkownika inżynierii, swojego dawniej adjutanta, któremu grecy winni są po większej części piękny odpór pod *Missolonghi*. To miasto uchwalilo wystawić pomnik generałowi *Normann*; apoplexya wydarła go krajowi, który nigdy nie zapomni szlachetnych i wspaniałych jego usług. Senat peloponezki utracił znakomitego żeglarsza *Thanos Kanakaris*, zmarłego na wyspie *Idryi*. Obywatel teyże wyspy *Condouriotos* zastąpi go przez ten rok w urzędzie nowarka, czyli admirała połączonych flot greckich. Basza *Akry* wyprawił był do greków swojego posłańca, lecz grzecznie go odprawili, oświadczając, iż odtąd z turkami tylko stosunki wystrzałowe mieć pragną. Dowodzący w *Beocyi* kapitan *Diamantis*, odebrawszy w lutym półwysp *Kassandę*, gdzie zniszczył zupełnie oddział 400 turków, napada teraz od strony *Seresu*, a nie jeden jego oddział ukazał się na prawym brzegu rzeki *Akius*. Opieczetowano papiery znanego *Aphendallis*, generała greckiego na wyspie *Kandyi*, którego uwięziono i kazano przewieźć do *Napoli di Romania*, gdzie będzie sądzony, podług postępowania sądowego francuzkiego, przyjętego przez

Senat grecki. Od epoki zebrania się stanów *Pasarona* w *Epirze*, pierwszy raz uyrzy Grecya odradzając się widok sądu przysięgłych. Tym sposobem, w kraju, gdzie przed dwoma laty wieszano ludzi bez żadnego sądu, powstaje cywilizacja, przywracająca nagle Grecyą do najpiękniejszej epoki chwały jej polityczney. Kandyanie prosili, aby ich naczelnikiem, cywilnym i wojskowym, został waleczny *Tombozis* z *Idryi*, znany ze swojej biegłości w sztuce żeglarskiej, i z roztropności rzadkiej w człowieku tego powołania. Przychylnono się do ich prosby. Pierwszą czynnością kongresu w *Napoli di Romania*, będzie oznaczenie żołdu zaległego za rok ostatni, który, jak wiadomo, wypłacają żołnierzom posiadłościami gruntowemi. Dobra, zwane *Vacouf*, to jest, należące do kapłanów mahometańskich, rozdane zostaną pomiędzy obrońców oycyzny, stosownie do ich stopnia i mieyscowości.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella dnia 29 kwietnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego.*)

Gazety tuteysze donoszą, iż nigdy jeszcze tylu gońców nie przebywało cieśniny kaletańskiej jak teraz.

Głoszą, iż nasz minister spraw zagranicznych uwolniony został od służby, przed wyjazdem królewskim.

Odebraliśmy tu hiszpański dziennik, wychodzący pod tytułem: *Dostrzegacz* z d. 3 kwietnia.

Umieszczone tam jest wezwanie do liberalnych wojskowych francuzkich, będących w *Madrycie*, ażeby się jeli oreżia, oraz list porucznika od milicyi *J. Lopez de Ronda*, w którym Królowi francuzkiemu odsyła order lilii, jakim go w roku 1815 ozdobił.

W I A D O M O Ś C I R O Z M A I T E.

(z *Gazety Ryzk. Zuschauer.*)

W *Szwajcaryi* krążą nabawiające niespokojnością pogłoski, z okoliczności wstrzymania się wojsk austryackich w górnych *Włochach*, lubo niektórzy dowodzą, że to powinno bardziey obchodzić króla sardyńskiego, aniżeli *Szwajcaryę*.

List z *Paryża* za rzecz pewną donosi, że poseł angielski, przy tamecznym dworze podał protestacyą przeciwko tworzeniu się junty narodowej.

Austryackie wojsko w *Sycylii* i *Neapolu* otrzymało rozkaz, iżby się cieżniey ścigańgło, a szczególnie *Palermo* mocno oadziło.

Powiadają, że Arcy Xążę *Rainery*, pod tym tylko warunkiem zgodził się nadal zostać *Vice Królem Lombardyi*, ażeby mu niepotrzeba było w każdym zdarzeniu udawać się do *Wiednia* po rozkazy, podług których ma postępować.

Jedna z paryzkich gazet zawiera co do słowa wiadomość następującą z *Auszpurga* pod d. 21 kwietnia: „Dwór austryacki otrzymał nieprzyjemną wiadomość, iż między greckim rządem i austryacką marynarką na archipelagu zaszły żwa-we kłótnie, gdy ostatnia niechciała poważać ogłoszenia greckiey blokady tureckich portów w *Epirze* i *Morei*. Zapewniają, że greckie kapry zabrali wiele austryackich okrętów, które do tych portów wejść chciały, i rozumieją, że Austrya zechce się skłonić do poważania tey blokady, a która więcej jeszcze nabyła mocy od czasu jak *Anglia* zbliżyła się z *Helenami*.

Stany *Korteż* w *Portugali* ustanowiły order obywatelskiej zasługi, którego pierwszym kawalerem wielkiego krzyża ma być *Król*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 8 maja rubel srebrny 3 rub. 80 kop., czerwony złoty nowyr. 11 kop. 78, stary r. 11 kop. 59, imperyal r. 36 kop. 90.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora.*

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 9 Maja roku 1823 v. s.

Watraszewskiemu rządcy dworu Jozefow, Grynerowi kapit. w. Ross., Józefowi Buywidowi, Michałowi Abramowiczowi b. Sędz. Grodz. Telsz. i Tomaszowi Węckiewiczowi, oraz Staroz. Hirszowi Abelowiczowi, jako niemającemu ziemskiej osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem i o terminie rozprawy przed Sąd Ziem. Telszew. taxatorsko-exdywizorski w r. 1823 miesiąca maja 10 dnia złożyć się determinowanym oznaymiłem.

Antoni Wieliczko Woźny Ptu Telsz.

Roku 1823 mca kwietnia 6 dnia. Przed Aktami Ziem. Ptu Telsz. stawając obecnie Woźny relacją niniejszą urzędownie zeznał. Przyjęto, Ferdynand Oechimowski Ziem. Telsz. Powiatu Regent.

Roku 1823 mca apr. 12 d. woźny Xięstwa Zmudz. świadczę, iż tego autentycznego pozwu kopie zgodne z oryginałem w sprawie WJP. Ludwika Godlewskiego Sędz. Gran. Ptu Szaw. następnie WJP. Jerzemu i Eufrozynie Dyrmowiczom Sędziom Gran. Ptu Szawel. w I. olniskach, Janowi Strukczasemu stryjowi, Bonifacemu synowcowi Iwanowskim w okolicy Mieszkiach. Grasyldzie matce, Franciszce córce z dokładem opieki Szymańskim, Tadeuszowi i Marjannie Borewiczom mał. w okolicy Mieszkiach, Nochimowi Mowszowiczowi Starozakonnemu w karczmie Sukąciach w pcie Szawel. leżących w poudzielnych kopiach przed Sąd Ziem. Telsz. Exdywizorsko Taxatorski w r. 1823 mca maja 10 złożyć się mający podałem i strony o rozprawie uwiadomiłem.

Andrzej Wasilewski woźny X. Z.

Roku 1823 wypis z xiąg Grodzkich miesiąca apryla 30 dnia Powiatu Szawelskiego.

Przed aktami Grodz. Ptu Szawel stawając obecnie woźny relacją pozwu podanego urzędownie zeznał w słowa „w roku 1823 mca apr. 20 d. woźny X. Z. świadczę, iż tego autentycznego pozwu kopie zgodne z oryginałem w sprawie WJP. Ludwika Godlewskiego Sędz. Granicz. Ptu Szawel. następnie WJP. Jerzemu i Eufrozynie Dyrmowiczom Sędz. Gran. Ptu Szawel. w Kulniskach, Janowi Str. Stryjowi Bonifacemu Synowcowi Iwanowskim w okolicy Mieszkiach, Grasyldzie matce, Franciszce córce, z dokładem opieki Szymańskim, Tadeuszowi i Maryannie Borewiczom mał. w okolicy Mieszkiach, Nochimowi Mowszowiczowi Star. w Karczmie Sukąciach, w powiecie Szawel. leżących, w poudzielnych kopiach przed Sąd Ziemski Telszewski Exdywizorsko Taxatorski w roku 1823 mca maja 10 złożyć się mający podałem i strony o rozprawie uwiadomiłem. U tey Relacji podpis woźnego taki Andrzej Wasilewski woźny X. Z. Jakowa relacja jest do xiąg Grodz. Szawel. zapisana, z których i ten wypis pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie potrzebującej jest wydan.

O zgodności z xiegami poświadczam Grodzki Szawel. Ptu Regent Antoni Przeciszewski.

Roku 1823 mca apryla 13 dnia. Przed Aktami Grodz. Ptu Szawel. stawając obecnie Woźny relacją podanego Pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Antoni Przeciszewski Grodz. Szawel. Regent.

Roku 1823 apryla 14 dnia. Takowy Pozew

z instancyi W. Godlewskiego wolno podać do Kuryera Litewskiego.

Jan Jankowski Sędzia Ziemski Ptu Telsz.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

1. Полевая Провиантская Коммисія Отдѣльнаго Липовскаго Корпуса объявляетъ, что на пошавку провианта для войскъ сего Корпуса въ Гродненской, Виленской и Минской Губернцїяхъ, и въ Бѣлосшюкской Обласни кварширующихъ, равно и для внутреннихъ тамо въ районъ корпуса состоящихъ, на продовольствіе съ 1го Сентября сего 1823го по 1е Генваря будущаго 1824го годовъ производиться будущъ торги въ Гродненской, Виленской и Минской Казенныхъ Палатахъ и во 2 отдѣленіи Бѣлосшюкскаго Обласнаго правленія предстоящаго Юля мѣсяца 13го, 16го и 17го числа, а записъ окончательные перешоржки 18го, 19го и 20го числа тогоже Юля мѣсяца.

На сіи сроки вызывающіяся желающіе къ торгамъ съ законными залогамы на сей разъ въплную часть прошизу подряда. Планъ и кондиціи, по коимъ будущъ производиться сіи торги, суть шь самыя, по копорымъ проивводилися уже шаковые въ Октябръ мѣсяцъ прошлаго 1822го года, и всякой желающій можетъ оныя видѣть въ Казенныхъ Палатахъ и въ Обласномъ Правленіи, равно и въ сей Коммисіи.

Военный Совѣтникъ Скребидкій.

8 класса Булатовичъ.

8 класса Качковскій.

Секретарь Гулакъ.

ОГЛОШЕНИЕ.

1. Polowa Prowiantna Kommissya Oddzielne-go Litewskiego Korpusu ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla wojsk tego Korpusu w Grodzieńskiej, Wileńskiej i Mińskiej Gubernii, i w Obwodzie Białostockim kwaterujących, równie i dla wewnętrznych tam w rajonie korpusu zostających, na utrzymanie od 1go septembra terażniejszego 1823 do 1 januaryi następującego 1824 roku będą się odbywać targi w Grodzieńskiej, Wileńskiej i Mińskiej Izbie Skarbowey i 2gim Oddziale Białostockiego Obwodowego Rządu, następującego miesiąca julii 13, 16 i 17 dnia, a potem kończące przetargi d. 18, 19 i 20 takoz miesiąca julii.

Na te terminy wzywają się życzący na targi z prawnemi kaucyami, na ten raz w piątey części w proporcji podradu. Plan i kondycye, podług których będą się odbywać takowe targi, są tesame, podług jakich odbywały się już w miesiącu oktobrze przeszłego 1822 roku, i każdy życzący może je widzieć w Skarbowych Izbach i w Obwodowym Rządzie, również i w tey Kommissyi.

Wojenny Sowiетникъ Skrebicki.

8 klasy Булатовичъ.

8 klasy Качковскі.

Секретаръ Гулакъ.

1. Drążki porządne petersburskie są do sprzedania: dowiedzieć się o nich można w stancyi Prof. Znoski w Kollegium s. Jana.

1. W sklepie Domu Dobroczyńności Wileński jest wyka do przedania, funt groszy 20.

1. Na przechodzącym statku z przystani Sosenki do Królewca, jest splawionego owsa przeszło beczek 60, który złożony na brzegu Wilii na przeciwko Arsenалу, życzący kupić ogulem lub częściami, mogą zainformować się o cenie w domu kapitulnym Kiełpsza na ulicy Bernardyńskiej pod N. 150.

2 Od Litewskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się. Przy odbywaniu się w tym Rządzie d. 30 kwietnia trzeciokrotnych targów, dla przedania murowanego domu szlachcica Antoniego Grzymały w mieście Wilnie na ulicy Wileńskiej pod Nrem 702 położonego, a ulegającego, na uzyskanie różnych od Grzymały pretensy, pozostał ten dom do przetargu w 11,860 r. as. przy plenipotencji Guberskiego Sekretarza Tomaszewskiego adwokacie Sądów Wileńskich Kandydzie Grabowskim; a na przetarg naznaczony termin d. 15 terażniejszego maja. Zatem chcący kupić ten dom zechcą przybywać na pomieniony termin do tego Rządu, gdzie i poprzednicze kondycje im objawione będą. Dnia 2 maja, 1823 roku Sowiecik Grzegorz Bielocki. Sekretarz Wierzbicki.

Arenda Stacji Rukońskiej.

Litewsko Wileński Gubernialny Rząd podaje do wiadomości, iż z powodu nieregularnego utrzymywania przez Starozakonnego Nosela, Rukońskiej pocztowej stacji, w Wileńskim powiecie położonej, teńże Nosel, stosownie do polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, od dalszej tenuty pomienionej stacji usunięty został, i na oddanie onej życzącym przez publiczną licytacją w Izbie Skarbowey odbyć się mającą, naznaczone terminu pierwszy 25go, drugi 26go i trzeci ostateczny 28go następującego miesiąca maja; a z tym życzący wziąć rzeczoną stacją, raczą w naznaczonych terminach jawić się do Skarbowey Izby z pewnemi ewikcyami. Dat w Wilnie roku 1823go miesiąca kwietnia 30go dnia Sowiecik Ławrynowicz.

Jan Stemporzecki Gubernski Sekretarz.

2. Starozakonni Orel Chaimowicz wspólnie z swą żoną Zalką Złotkowną Biletkinowie do mnie niżej podpisanego jako dziedzica funduszów po zesłym Józefie Chrapickim uformowali stosunek, wspierający się na śmiałej fałciendzie, albowiem dowodzili, iż od Rubina Szymuszowicza, niegdyś nieopłatnego arendarza karczmy Sorgiańskiej zesłego Chrapickiego, mają nabyte przelewem pod datą roku 1789 marca 18 na czer. zł. 20 kartkę i septembra 1 rewers w tytule assekuracji jakby na przyjęty w kopercie pod opieczętowaniem wexel od kupca Kleypeydzkiego Mora na czer. zł. 300 z zapewnieniem przez zesłego Chrapickiego albo zwrótu wexlu albo też dostawienia pieniędzy. Za życia jeszcze Chrapickiego, następnie jego żony milcząc przez kilka dawności, naprzód starozakonny Rubin a po nim starozakonni Biletkinowie po zgonie ołoyga Chrapickich, dopiero do mnie żalcego zrobiono odezwę. Ponieważ zesły Chrapicki zajmując się w ciągu życia handlem, utrzymywał najporządniejsze księgi rachunkowe, do tych przejrzenia odłożyłem moję dla żydów rezolucją. Z których gdy się nieokazał najmniejszy ślad zawinienia w jakimkolwiek bądź względzie staroz. Rubinowi Szymuszowiczowi, owszem rachunek z tymże tylko jako arendarzem austeryi Sorgiańskiej wykazujący nieakuratność w opłatach arendy propinacyy, odmówiwszy skutku, na znikczemnienie tej pretensyi rozwinąłem w Ziemstwie Powiatu Kowieńskiego proses. W jakowym Sądzie w dniu 12 zaczęty, a 14 apryla idącego roku zakończony, zapadł wyrok unikczemniający walutę po-

wyższych tranzakcyow pod imieniem zesłego Józefa Chrapickiego mających nastanie. Jednak ponieważ pozwani, żydzi, nieskładając u Sądu kart powyższych u siebie takowe zatrzymali; mogą przeto znikczemnione sądownie tranzakcye, komu przelać, i tym sposobem zwodząc nabywającego, mnie Delltora narazić na powtórny proces. Dla uniknienia więc w następności wszelkiego ambarasu niniejsze oświadczenie przez Gazetę do wiadomości powszechney podaję. Roku 1823 miesiąca apryla 30.

Józef Maciański.

Takową awizacją wolno drukować. Sędzia Ziemski Kowień. Szymon Kulwiec.

2 Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazaniem świadectw na piśmie aresztanci Grzegorz Soltyków, Grzegorz Rumianców, Ignacy Kulikowski, Dymitr i Jan rodowego imienia swego niepamiętający, którzy na examinie powiadali siebie być włoscianami, Soltyków orłowskiej gubernii, małarchangelskiego powiatu obywatela Xiążęcia Kurakina ze wsi tegoż nazwiska, Rumianców gubernii saratowskiej, powiatu etkarskiego z wioski Łapuchowki, obywatela koleskiego asesora Mikołaja Tyszynskiego, Kulikowski z nieprawego łoża, a Dymitr i Jan niepamiętający miejsca urodzenia swojego uznani za włoczęgów i dla niesposobności do woyskowej służby odesłani do Syberyi na załudnienie; przymioty pomienionych włoczęgów: Soltyków 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy okrągłej pełney, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie czarnych a na wąsach i brodzie ciemnorusych lat 39, Rumianców wzrostu 2 arsz. 3¼ wiersz., twarzy pełney, włosów na głowie swiatło rusych, broda mała ruda, oczu czarnych, nosa małego, od urodzenia lat 30. Kulikowski wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz. twarzy okrągłej, pełney, czystey, nosa miernego, oczu karych, włos na głowie ciemno rusy, na obu nogach ma znaki od ran; od urodzenia lat 20, Dymitr bez nazwiska, wzrostu 2 arsz 4½ wiersz., twarzy podługawey suchej, nosa miernego, oczu błękitnych, włosy na głowie wąsach i brodzie, russe, lat 30, i Jan także bez nazwiska wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy okrągłej, pełney, ospowatej, nosa miernego, oczu szarych, włos na głowie czarny, mówi zajękliwe, lat 20.

Dnia 14 kwietnia 1823 roku. Sekretarz Radca Tytularny F. Arcimowicz.

Wyjeżdżają za granicę.

2 Kowieńskiego Powiatu Wiliampolskiej Słobody obywatel Jankiel Chaimowicz Szapira z Michelelem Eliokimowiczem Werszowskim Jankielem Berkowiczem Sudoneym i Ickiem Owsejowiczem Berensztejnym do miast Memla i Kenigsberga na miesiąc dziesięć.

2 Kowieńskiego Powiatu Wiliampolskiej słobody obywatel Gabryel Hilelowicz Wasserdam z Mejerem Ickowiczem Sołowyczykiem. Aronem Abelowiczem Chackelem i Leyzerem Wolfowiczem Karnasem dla uzyskania długow do miast Memla i Kenigsberga na miesiąc dziesięć.

2 Kowieński 3ciej Gildy kupiec Icyk Leybowicz Niewiażski z Abramem Lipmanowiczem Barylem, Izraelem Zelmanowiczem Zakheymentem i Abramem Matysewiczem Segalowiczem do miasta Kenigsberga z płytami towarnego drzewa na miesiąc ośm.

3 Do miasta Berlina odstawni Czernihowskiego piechotnego pólku Podchorąży Jerzy Jazdowski z Panną Jerks na miesiąc cztery; w interesie familijnym.